Rok II. Tarnów, dnia 18 marca 1934 r. Nr. 11.

KRÓLUJ NAM CHRYSTE!

Dodatek dla dzieci



1900-letnia rocznica ustanowienia Najśw. Sakramentu



Było to przed 1900 laty.

Po trzech latach pracy nauczycielskiej Pana Jezusa — zbliżała się chwila, kiedy miała się dopełnić Najśw. Ofiara Krzyża.

Nadchodził czas, kiedy Pan Jezus miał umrzeć niewinnie na krzyżu, z miłości dla ludzi, aby ich zbawić. I oto odejdzie Boski Mistrz od umiłowanych Apostołów, pójdzie samotny, opuszczony drogą krzyżową dla naszego zbawienia.

Cóż zostawi ukochanym uczniom na pamiątkę po Sobie?...

— — — — — — — — — —

Wielki Czwartek.

Przeddzień Męki Pańskiej.

Przy Ostatniej Wieczerzy, ostatnim wspólnym posiłku z Apostołami, ustanawia Pan Jezus Najśw. Sakrament. Zostawia Pan Jezus na Swoją pamiątkę — cudownie, niepojęcie samego Siebie pod ubogiemi postaciami chleba i wina.

W Wielki Czwartek przyjęli Apostołowie pierwsi z ludzi Komunję Św. z rąk samego Boskiego Mistrza...

„Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament,
Prawdziwe Ciało i Krew Pana Naszego Jezusa Chrystusa...“

Został Pan Jezus dla nas w Najśw. Sakramencie do końca świata. Został, by dzielić z nami troski i smutki, radości i chwile pogodne; by być ucieczką w niedoli, pociechą, ukojeniem w bólu, by być źródłem szczęścia naszych dusz, by rozsiewać i uczyć nas miłości, przebywać jak najczęściej w sercach ludzkich, umacniać je, udoskonalać, prowadzić śladem Swojego krzyża i zaprowadzić nas wkońcu do nieba.

Przez 1900 lat już mieszka Pan Jezus wśród nas żywy, prawdziwy, w Najśw. Sakramencie utajony; w cichem tabernakulum ukryta jest Najśw. Miłość, Dobroć Najwyższa, Najgorętsze Serce Jezusowe, które wyrywa się

do ludzi, by królować w ich sercach...

Przez tyle setek lat karmią ludzie niewdzięcznością Boskiego Zbawiciela, tak bardzo Go nieraz obrażają, a On zawsze trwa wśród nas, zawsze czeka z zasmuconem, ale otwartem Sercem na synów marnotrawnych, by ich przygarnąć miłośnie i nawrócić... Ale jak Mu nieraz smutno, jak strasznie smutno; jak samotno, pusto nieraz w kościołach, tylko nieodstępna, wieczna lampka mruga...

1900 lat... Rok jubileuszowy dobiega końca...

Czy pamiętaliśmy o tej wielkiej rocznicy..., czy wzbudziliśmy w sobie gorętszą cześć dla Najśw. Sakramentu?...

Zastanówmy się...

I pozostałe chwile, dnie Świętego Roku poświęćmy serdecznemu uwielbieniu Najśw. Sakramentu, dziękczynieniu za tę niedocenioną, niepojętą łaskę i wynagradzaniu Panu Jezusowi za wszystkie zniewagi, Mu wyrządzane...

W dzisiejszą niedzielę cały świat katolicki łączy się w adoracji Najśw. Sakramentu.

Drogie Dzieci!

I Was tam nie zbraknie!

Wy przedewszystkiem pospieszycie do Stóp waszego Króla, utajonego w Najśw. Sakramencie...

Dnia 9 marca została nadana przez radjo watykańskie odezwa do Was wszystkich, do dzieci całego świata, w sprawie przygotowań do obchodu jubileuszu ustanowienia Św. Eucharystji. Odezwa wygłoszona została w 7 językach. Do polskich dzieci przemawiał ks. Prał. Wł. Zakrzewski.

Więc do czynu, Rycerze i Rycerki!

Jak u Was, w Waszem Rycerstwie, w Waszej szkole będziecie obchodzić tę uroczystość?

Modlitwa gorąca, przyjęcie Komunji Św. wynagradzającej, adoracja Ukochanej Św. Eucharystji na pierwszem miejscu!

Króluj nam, Chryste!



Kto jest wśród dzieci?







JÓZEFIE ŚWIĘTY

(Modlitwa do Św. Józefa, Patrona młodzieży)

Gdy Jezus dla nas stał się człowiekiem
I żył na ziemi, jak dziecię małe,
Nad Jego słabym, dziecięcym wiekiem,
Ojciec Przedwieczny staranie całe
W Twe ręce złożył — Józefie Święty!

Bezmiarem serca Tyś umiłował
To Dziecię Boże, co Bogiem było!
W ukryciu cichem Tyś dłań pracował,
Dla Niego życie Twoje płynęło,
Wzorze pokory — Józefie Święty!

O weź nas dzisiaj w Swoją obronę,
Jak Dziecię Jezus, broń nas od złego!
Daj naszym duszom młodym osłonę,
Daj poznać Boga i miłość Jego,
O Patrjarcho — Józefie Święty!

Widzisz, jak moce piekła się srożą,
By zniszczyć cnotę i wydrzeć Boga —
Więc zlej nam do serc hart i moc Bożą, —
By ku przepaściom życiowa droga
Nas nie zawiodła — Józefie Święty!

Ducha roztwieraj na światło wiary,
W serca szczep wonne kwiaty miłości!
Ucz nas dla bliźnich znosić ofiary
I iść przez życie z pieśnią radości,
O Mężu mocy — Józefie Święty!

Broń, o broń zawsze nas polskie dzieci,
Podnoś ku niebu nasze pragnienia!
Niech w górne sfery młody duch leci,
Kędy się pali zorza zbawienia,
Ty nasz Patronie — Józefie Święty!

Rr. B.

Gregorjanki...

W dawnej Polsce obchodzono w dzień św. Grzegorza (12 marca) „święto" szkolnych dzieci, t. zw. „gregorjanki" lub „gregoły". Uroczystość ta poświęcona była pamięci Ojca św. Grzegorza Wielkiego, który zasłużył się bardzo około zakładania szkół i szerzenia oświaty.

Byłoż to wtenczas zabaw, żartów, uciechy!

Poprzebierani chłopcy mieli humorystyczne przemowy, tworzone przez siebie, n. p.:

„Ja, mały żaczek,
Wylazłem na krzaczek.
Z krzaczka spadłem w wodę...
Zbiłem sobie o kamień brodę.
Zobaczył Pan Jezus z nieba,
Dał mi kawałek chleba
I... obwarzanków kupę
I białego sera łupę".

O — bo obwarzanki były „tradycyjnie" na tej uroczystości! Nieraz nawlekano je na sznur, którym opasywano nauczyciela. Potem nauczyciel uciekał, — a dzieci goniły go. — Kto dogonił pierwszy — dostał obwarzanek..

Nie wszyscy rodzice posyłali wtenczas swoje dzieci do szkoły, bo nie było wtenczas jeszcze „przymusu szkolnego".

Uczniowie, przystrojeni w obwarzanki, chodzili — sprzedając je czasem i śpiewali:

„Dziś mamy święto Świętego
[Grzegorza,
Sławnego patrona; już idzie
[śnieg do morza.
Szkoły, klasztory, on wszystkie
[założył,
Aby tę wiarę po świecie rozmnożył.

A po tym wstępie — zwracali się wprost do rodziców:

„Ojcowie! Matki!
Dajcie swe dziatki!
Do szkoły dajcie, a nie odma-
[wiajcie!
Nauczą się Wam, jak Boga
[miłować
I swoim rodzicom wdzięcznie
[usługować!
Mamy obwarzanków pełne
[illegible] [okopije,
Będziem mieć z niemi śliczne
[gregoryje.
Greg, greg, gregoły,
Dajcie dzieci do szkoły!"

I zwabiali nowe zastępy uczniów do szkoły.

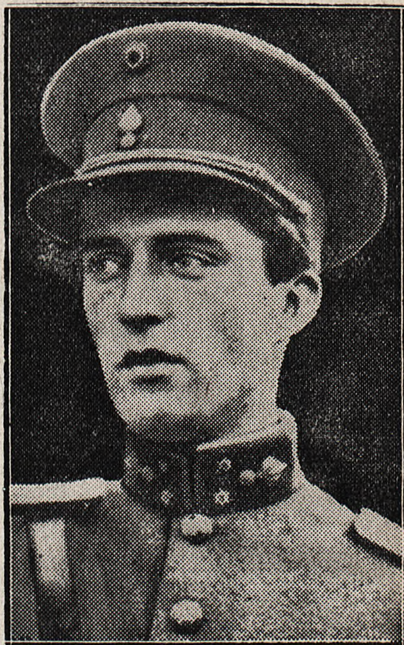
Pewnie!

Każdemu się przecież śmiały oczy do obwarzanków...

Przygotowania do hołdu dziatwy dla królowej Jadwigi

Jak już donosiliśmy, pod protektoratem JE. Księcia Metropolity Krakowskiego Dra Adama Stefana Sapiehy, przygotowuje się na Zielone Świątki b. r. (20 i 21 maja) wielki Zjazd Młodzieży z całej Polski do Krakowa na Wawel, celem złożenia hołdu królowej Jadwidze.

W tym celu zawiązał się komitet organizacyjny z udziałem przedstawicieli władz i instytucyj, który w dniach ostatnich ukonstytuował się pod przewodnictwem p. Kazimierza Kalinowskiego, publicysty i znanego działacza. — Komitet rozpoczął już prace wstępne i prosi o zgłoszenia pod adresem: Redakcja „Dzwoneczka", Kraków, ul. Straszewskiego 18.



Leopold III. nowy król Belgów

List od dzieci

Słupiec. Wieś nasza, jak długo istnieje, nie przeżyła tak wielkiej chwili. Oto pierwszy raz młodzież szkolna odbyła św. rekolekcje wielkanocne, które trwały trzy dni, 8, 9 i 10 marca r. b. Nauki odbywały się dwa razy dziennie, rano ze Mszą św. a po południu z błogosławieństwem Najśw. Sakramentem. Ks. Proboszcz Michał Ćwik — po Komunji św. udzielił nam błogosławieństwa w imieniu Ks. Biskupa naszej Diecezji tarnowskiej, *oraz rozdał piękne obrazki Świętych Pańskich z nazwiskiem naszego Ukochanego Arcypasterza.* Ponieważ chcielibyśmy podziękować J. E. Księdzu Biskupowi za okazane nam serce — więc prosimy Szan. Redakcję o zamieszczenie tej notatki, bo tak uradziliśmy na zebraniu naszej gminy szkolnej pod przewodnictwem p. Kierownika tut. szkoły Eugenjusza Mroczkowskiego.

Gmina szk. w Słupcu k/Szczucina

D. R. Cześć Zacnemu Panu Dyrektorowi, pozdrowienie dobrym Dzieciom!